

U stóp krzyża

Stałam pod krzyżem zboląła,
Poddaję się, walka skończona,
Sił nie mam by zmagać się z życiem,
Bezradnie opadły ramiona.

Stałam zboląła i z lękiem
Spojrzałam w Twarz umęczoną,
Westchnęłam w rozpacz, o Jezu,
Ratuj mą duszę zgubioną.

Powietrze zamarło i nagle
Głos czysty od krzyża usłyszę:
Drogie me dziecko, ja jestem,
Głos Boga przerwał tę ciszę.

U stóp krzyża, gdzie umarł Bóg- Człowiek,
U stóp krzyża miłości doznałam,
W me serce wstąpiła nadzieja,
Pod krzyżem, gdzie Go napotkałam.

Przytulił mnie mocno, z miłością,
Otoczył swym świętym ramieniem,
Odtąd już razem będziemy,
Nieść ludziom strapionym nadzieję.

Me życie nabrało znów sensu,
Jeszcze raz trudną próbę podjęłam,
Lecz teraz wiem, że zwyciężę,
Bo wiem, że sam Jezus mnie wspiera.

U stóp krzyża, gdzie umarł Bóg- Człowiek,
U stóp krzyża miłości doznałam,
W me serce wstąpiła nadzieja,
Pod krzyżem, gdzie Go napotkałam.